

CO JEST PRAWDĄ?

"Wszystko Pismo od Boga jest natchnione i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku poprawie, ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości" - 2 Tym. 3:16

Jezus złożył obietnice: "Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości [tego, co jest słuszne, dobre i prawdziwe]; albowiem oni [nie inni] nasyceni będą". "Proście, a będzie wam dano, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzono". "I poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi [z grzechu, błędu, ignorancji, przesądów oraz sprzecznych i zakłamanych ludzkich teorii, wyznań i religii]" (Mat. 5:6; 7:7,8; Łuk. 11:9,10; Jan 8:32).

GDZIE ZNAJDZIEMY PRAWDĘ

Istnieje inteligentny Stwórca, który dał człowiekowi zdolność rozumienia objawień Prawdy. By znaleźć Prawdę, czystą "mądrość, która jest z góry", musimy raczej udać się do Boga, "OJCA ŚWIATŁOŚCI", a Ten ją"... szczerze wszystkim daje a nie wymawia" (Jak. 1:5,17; 3:17), a nie wierzyć "OJCU KŁAMSTWA", jest nim bowiem "... wąż on starodawny, którego zowią dyjabłem i szatanem, który zwodzi wszystek okrąg świata [i jest coraz bardziej czczony, nawet otwarcie]", który "... jako lew ryczący obchodzi szukając kogoby pożarł" "... bóg świata tego", który "... przemienia się w Anioła światłości", "... oślepił zmysły, to jest w niewiernych [Słowu Bożemu], "... był mężobójcą od początku, i w prawdzie nie został bo w nim prawdy nie masz: gdy mówi kłamstwo z swego własnego mówi, iż jest kłamcą i ojcem kłamstwa" (Obj. 12:9; 1 Piotr. 5:8; 2 Kor. 4:4; 11:14; Jan. 8:44; 14:30; 16:11).

Tak więc w szukaniu Boskiej Prawdy nikt nie powinien zwracać się do ludzkich oraz inspirowanych przez szatana teorii, wierzeń i

tradycji - bez względu na ich popularność - które mienią się być Prawdą, ale nią nie są, lecz do Biblii (wiele wewnętrznych i zewnętrznych świadectw dowodzi, że jest ona Słowem Bożym, Prawdą), o której Jezus powiedział "Poświęćże je w prawdzie twojej; słowo twoje jest prawdą" (Jan 17:17; 6:63).

Pismo Święte może uczynić nas "... mądrym (i) ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie", gdyż "Wszystko Pismo od Boga jest natchnione, i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu które jest w sprawiedliwości; Aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej dostatecznie wyćwiczony" (2 Tym. 3:15-17).

Do zdobycia Prawdy z Biblii potrzebna jest uczciwość, pokora i cichość wraz z chęcią odrzucenia uprzednio wyrobionych opinii. Należy sobie powiedzieć "... niech Bóg będzie prawdziwy", chociażby czyniło to, że "wszelki człowiek kłamca"; "... jeśli nie chcą, niechże mówią według słowa tego, w którym nie masz żadnej zorzy". Tak więc, wiara wspiera się nie na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej (Rzym. 3:4; Izaj. 8:20; 1 Kor. 2:5).

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI A OJCIEC KŁAMSTWA

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI powiedział Adamowi "... dnia [jeden dzień u Pana jest jako tysiąc lat - 2 Piotra 3:8; Ps. 90:4 - Adam umarł mając dziewięćset trzydzieści lat], którego jeść będziesz z niego, śmiercią umrzesz [poprawnie, umierając umrzesz]" (1 Mojż. 2:17), lecz **OJCIEC KŁAMSTWA** otwarcie zaprzeczył Bogu, wypowiadając do Ewy swe wielkie pierwsze, pomnikowe kłamstwo "Żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie" (1 Mojż. 3:4).

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI, skazując Adama, Powiedział mu, że w momencie śmierci "... nawrócisz [się] do ziemi, gdyżś z niej wzięty; boś proch, i w proch się obrócisz" (1 Mojż. 3:19), lecz

OJCIEC KŁAMSTWA twierdzi, że w chwili śmierci Adam wcale nie nawrócił się do jakiegokolwiek poprzedniego stanu, lecz wciąż żywy przeszedł do całkowicie nowego.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI, jak dowodzi tego historia, wszędzie wykonuje Swój wyrok śmierci na rodzaju ludzkim, lecz **OJCIEC KŁAMSTWA** "zwiódł" Ewę, by uwierzyła, że ona, Adam i jego rodzaj będą żyli dalej i będą, jako bogowie [aniołowie]" (1 Mojż. 3:5; 1 Tym. 2:14).

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI wyraźnie podał tę prawdę i w jej świetle powiedział chrześcijanom przez Apostoła Pawła, "Lecz boję się, by śnać jako wąż oszukał Ewę chytrością. swoją tak też skażone myśli wasze nie odpadły od prostoty onej, która jest w Chrystusie" (2 Kor. 11:3), lecz **OJCIEC KŁAMSTWA** zwodzi wielu, by wierzyli, że Adam, istota ludzka, nigdy nie spłodzona z Ducha, jakimś sposobem umarł śmiercią duchową i że on oraz cały jego rodzaj po śmierci żyje dalej (w niebie, w wiecznych mękach lub w jakimś pośrednim stanie świadomości), a zatem nie musi czekać na dzień zmartwychwstania.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI mówi "Bo przypadek synów ludzkich, i przypadek bydła, jest przypadek jednaki. Jako umiera ono, tak umiera i ten, i ducha jednakiego wszyscy mają, a nie ma człowiek nic więcej nad bydłę ... Wszystko to idzie na jedno miejsce [wcale nie do nieba ani nie na wieczne męki]; a wszystko jest z prochu, i wszystko się zaś w proch obraca" (Kazn. 3:19,20; Ps. 49:15), lecz **OJCIEC KŁAMSTWA** utrzymuje, że większości ludzi po śmierci gorzej jest niż zwierzętom - z chwilą śmierci zwierzę przestaje żyć, jest więc wolne od cierpień, podczas gdy ludzie w rzeczywistości nie umierają, ale żyją dalej - niemal wszyscy z nich w stanie wiecznych mąk.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI mówi, że "... stał się człowiek duszą żywiącą [hebr. nephesh, istota czująca]", że "... dusza, która

grzeszy, ta umrze", że "... duszy swej żywo zachować nie mogą" (1 Mojż. 2:7; Ezech. 18:4,20, Ps. 22:30; 30:4; 78:50), lecz OJCIEC KŁAMSTWA naucza, że dusza ludzka posiada wrodzoną nieśmiertelność i nie może umrzeć, że wewnątrz człowieka jest coś nieskończenie małego, niepodzielnego i niewidzialnego, co z konieczności musi istnieć wiecznie.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI mówi "... zapłata za grzech jest śmierć; ale dar z łaski Bożej jest żywot [przeciwiństwo śmierci] wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym" (Rzym. 6:23), lecz OJCIEC KŁAMSTWA uczy czegoś całkiem przeciwnego, twierdząc, iż karą za grzech nie jest śmierć, lecz wieczne życie w mękach, oraz że niepobożni nie otrzymają przez Chrystusa życia wiecznego jako daru od Boga, tylko dlatego, że posiadają w sobie nieśmiertelną duszę, której Sam Bóg nie może zniszczyć. W ten sposób zaprzecza on także oświadczeniu Jezusa, iż Bóg, "... może duszę i ciało zatracić w piekielnym ogniu [greckim słowem tutaj użytym nie jest hades, lecz gehenna, która odnosi się do drugiej śmierci-pełnego, całkowitego i wiecznego unicestwienia]" (Mat. 10:28).

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI mówi, że "... umarli o niczem nie wiedzą"; "Będąli zaci synowie jego, tego on nie wie; jeśli też wzgardzeni, on nie baczy"; "Wynijdzie duch jego, i nawróci się do ziemi swojej; w on że dzień zginą wszystkie myśli jego"; "Albowiem w śmierci nie masz pamiętki o tobie, a w grobie któż cię wyznawać będzie?" (Kazn. 9:5,10; Ijob 14:21; Ps. 146:4; 6:6; 115:17), lecz OJCIEC KŁAMSTWA naucza coś zupełnie przeciwnego przedstawiając - często przez utalentowanych nauczycieli i artystów - zmarłych rodziców żyjących w świecie duchowym, kierujących swoimi małymi dziećmi na ziemi.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI odnosi się do Jezusa jako Tego, "Który [oprócz Niego] sam ma nieśmiertelność ..." (1 Tym. 6:16), oraz napominał Kościół, by szukał "sławy i czci i nieśmiertelności", które "odda" jego członkom w pierwszym zmartwychwstaniu (nie

wcześniej), w dniu "gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Bożego", teraz w czasie wielkiego ucisku przy końcu wieku Ewangelii. Członkowie tego Kościoła jako Oblubienica Chrystusowa są "podobni mu" i "przyoblekli nieśmiertelność" (Rzym. 2:5-7; Obj. 20:6; Dan. 12:1-3; 1 Jana 3:2; 1 Kor. 15:53,54), lecz OJCIEC KŁAMSTWA twierdzi, że dusza ludzka posiada wrodzoną nieśmiertelność, że głupotą jest szukanie i przyoblekanie tego, co już posiadasz i masz od pierwszej chwili swego istnienia.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI mówi, że Jezus jest "... pierworodnym z umarłych" (Kol. 1:18; Obj. 1:5); że tylko ci spłodzeni z Ducha przez Jego Słowo (Jan 3:5; 1 Kor. 4:15; Jak. 1:18; 1 Piotra 1:3,23,25), a następnie narodzeni z Ducha ze stanu śmierci - zmartwychwstali - tak jak Jezus, mogli wejść do niebiańskiej, duchowej, niewidzialnej fazy Królestwa Bożego, a zatem do pierwszego adwentu Jezusa "nikt nie wstąpił do nieba" (Jan 3:13); że do dnia Zielonych Świątek Dawid "nie wstąpił do nieba" (Dz.Ap. 2:29-34); że nawet Apostołowie mieli czekać na ukoronowanie życiem nieśmiertelnym, ich niebiańską nagrodą, aż do drugiego adwentu Jezusa (Obj. 2:10; 1 Kor. 15:48-54; Kol. 3:4; 1 Tes. 4:13-17; 2 Tym. 4:8; 1 Piotra 1:4,5,13; 5:4; Jan 14:2,3; 1 Jana 3:2), kiedy to przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych w tysiącletnim Dniu Sądu (Dz.Ap. 17:31; 2 Piotra 3:7,8) Chrystus nagrodzi cały Swój lud, łącznie z prorokami z dawnych czasów (Mat. 16:27 Łuk. 14:14; Obj. 11:18; 20:12; 22:12), lecz OJCIEC KŁAMSTWA naucza, iż nikt nie musi czekać, ale że z chwilą śmierci wszyscy są osądzani i uzyskują albo życie wieczne w niebie, albo w wiecznych mękach w ognistym piekle wyznaniowym zapożyczonym przez papieństwo z pogańskich religii i przyswojonym przez większość protestantów.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI mówi, że - z uwagi na zmartwychwstanie - ci, którzy umierają w Adamie, nie giną, "... boć przyjdzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos jego ..."; gdyż Chrystus dał samego siebie na okup za

wszystkich, co jest świadectwem czasów jego"; tak więc Bóg "... chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni [z potępienia Adamowego i śmierci], i. ku znajomości prawdy przyszli", a następnie otrzymali jedną pełną i całkowitą sposobność uzyskania życia wiecznego jako daru od Niego (stosunkowo niewielu miało dotychczas taką sposobność). Nie smucimy się zatem "... jako i drudzy, którzy nadziei nie mają" o tych "... którzy zasnęli" w pozbawionym świadomości śnie śmierci, "w prochu ziemi", gdyż "powstaną" - "Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą" (Jan 5:28,29; 1 Tym. 2:4-6; 1 Tes. 4:13-17; Dan. 12:2; 1 Kor. 15:22), lecz OJCIEC KŁAMSTWA naucza "Żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie" - będzie się wydawać, że umarliście, ale to tylko wasze ciało zaśnie w śmierci, a wy (dusza) będziecie całkowicie świadomi, bardziej żyjący niż przedtem, bowiem zmartwychwstanie oznacza tylko ponowne połączenie i przyłgnięcie do was waszych ciał cielesnych, których w rzeczywistości wcale nie potrzebujecie

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI obiecuje, że gdy rodzaj ludzki w wyniku doświadczenia pozna okropne skutki grzechu wtedy On w Swojej mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy oczyści wszechświat ze wszystkich złych, nie dających się naprawić - "wszystkich niepobożnych wytraci"; "... aż się staną, jakoby ich nie było"; "... nie masz bezbożnika"; „poginą ... zniszczają" (Ps. 145:20; 37:10,20; Abd. 16); "I pójdą ci na męki wieczne [greckie kolasin, odcięcie: nie wieczne męki, lecz wieczne odcięcie od życia, czyli wieczną śmierć pełne, całkowite i wieczne unicestwienie - wtórą śmierć, gdyż "zapłata za grzech jest śmierć" - Rzym. 6:23]; ale [w przeciwieństwie] sprawiedliwi do żywota wiecznego" (Mat. 25:46), lecz OJCIEC KŁAMSTWA zaprzecza i lekceważy święte przymioty Boskiego charakteru oraz bluźni Mu, przedstawiając Go jako mściwego i diabolicznego zaciekle torturującego miliardy Swych ludzkich stworzeń. Szatan źle tłumaczy, źle stosuje i źle interpretuje hebrajskie słowo sheol i greckie słowa hades oraz

gehenna nadając im fałszywe znaczenie miejsca, gdzie jakoby większość rodzaju ludzkiego przebywała w męczarniach.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI używa ognia jako symbolu zniszczenia - "Jako Sodom i Gomora [w ich całkowitym zniszczeniu] ... wystawione są na przykład, ognia wiecznego karanie ponosząc" (Jud. 7) - nie znaczy to, że ogień ten wiecznie płonie, ale że zniszczył on je na zawsze (miasta, nie ludzi, którzy mają w przyszłości szansę zbawienia Ezech. 16:46-63 Mat. 10:15; Łuk. 10:11,12) i w ten sposób przedstawia zniszczenie, tak jak przedstawiają je robak i piekło u Izaj. 66:24 i Mar. 9:43-48 (piekło tutaj nie jest odpowiednikiem hadesu, nieświadomego snu w śmierci Adamowej, lecz gehenny, doliny Hinnom, miejsca niszczenia odpadków). Zniszczenie przedstawione jest również przez jezioro ognia i siarki w Obj. 20:14,15; 21:8 (gdyż, "Taś jest [przedstawia] wtóra śmierz" - nie życie!), lecz **OJCIEC KŁAMSTWA**, by poprzeć swe pierwsze kłamstwo, naucza, iż ogień symbolizuje nie zniszczenie, ale zachowanie oraz, że jezioro ognia nie jest drugą śmiercią, lecz drugim życiem" wieczną egzystencją w niewyobrażalnych torturach zadawanych przez ogniodporne diabły itp.

OJCIEC ŚWIATŁOŚCI naucza, iż "ogień wieczny" (zniszczenie), "... zgotowany jest dyjabłu i aniołom jego" (Mat. 25:41); że diabeł "... wrzucony jest w jezioro ognia i siarki [wtórą śmierz - pełne, całkowite i wieczne unicestwienie] ... i będą męczeni we dnie i w nocy, na wieki wieków [basanizo, greckie słowo odpowiadające tutaj słowu "męczeni", ma podstawowe znaczenie próbować; porównaj wersety Izaj. 14:16; 66:24, które dowodzą, że sprawiedliwi przez wieki będą "przypatrywać ... się", "ogłądając" i "wynijdą", to znaczy, będą umyślowo rozważać, próbować, poddawać, badaniu postępowanie złych, nie chcących poprawić się. W wyniku tego próbowania czy też doświadczenia dojdą do wniosku, że słusznie zasłużył na unicestwienie z powodu swego nierozdzielnego związku ze złem) (Obj. 20:10); że Chrystus

zniszczy "... tego, który miał władzę śmierci, to jest dyjabła" (Żyd. 2:14); że szatan, który jako Lucyfer (nositel światła) był "w Eden, ogrodzie Bożym" - "... doskonały ... aż znalazła się nieprawość w tobie", będzie całkowicie i na wieczność unicestwiony - "... nie będzie cię aż na wieki" (Izaj. 14:12-20; Ezech. 28:11-19), lecz OJCU KŁAMSTWA nie podobają się oczywiście proroctwa dotyczące jego ostatecznego zniszczenia, zwodzi więc (1) niektórych (Christian Scientists itp.), by zaprzeczali jego osobowości (twierdząc, że jest on jedynie złą zasadą), (2) innych (uniwersalistów itp.), by wierzyli, że "jezioro ognia" symbolizuje oczyszczenie i zachowanie - że wszyscy ostatecznie będą zbawieni do wiecznego życia oraz (3) jeszcze innych, by zaprzeczali istnieniu Boga lub wiarygodności Biblii a także jej Boskiemu natchnieniu.

Tak więc ostatecznie Bóg, **OJCIEC ŚWIATŁOŚCI**, który "jest miłością" (1 Jana 4:8), będzie posiadał czysty wszechświat. Wszyscy źli zostaną unicestwieni i ustanie działanie zła - "... wszelka nieprawość zatka usta swe" (Ps. 107:42). Każde stworzenie na niebie i na ziemi przyłączy się wtedy do wielkiego, wiecznego hymnu wysławiania Boga i Chrystusa, mówiąc "Siedzącemu na stolicy, i Barankowi błogosławieństwo, i cześć, i chwała, i siła na wieki wieków" (Obj. 5:13,14).

www.epifania.pl